

Cena prawdy

Rozmowa z Agnieszką Holland na temat filmu „Obywatel Jones”



Agnieszka Holland, fot. Joanna Sokołowska-Gwizdka

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]



James Norton, jako Gareth Jones w filmie Agnieszki Holland „Mr. Jones” (2019), fot. materiały prasowe

[Redacted text block]

[Redacted text block]

[Redacted text block]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]



Agnieszka Holland odbiera certyfikat Honorowej Obywatelki Austin, wydany przez burmistrza miasta, wraz z dyrektorką APFF 2019 Joanną Gutt-Lehr, fot. Joanna Sokołowska-Gwizdka

[Redacted text block consisting of multiple horizontal black bars]

Reakcja na

film w putinowskiej Rosji (przedsmak tego miałam na podstawie reakcji rosyjskich dziennikarzy po premierze w Berlinie,) powinna dać mi satysfakcje, bo świadczy o aktualności filmu i jego sile. Ale raczej mnie przeraża. Ta aktualność świadczy o powtarzalności zła.

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]ie,

[REDACTED]

[REDACTED]